



Urbanus

GAZETA PARAFIALNA 12 (115) 2025

Parafia pw. św. Urbana I w Zielonej Górze
KOŚCIÓŁ PATRONALNY MIASTA ZIELONA GÓRA

Święty Urbanie I, Patronie nasz, módl się za nami!

MYŚL MIESIACA:

„Radość Bożego Narodzenia, z jaką witamy przyjście Zbawiciela, niech napęlni wszystkich ufnością w moc prawdy i cierpliwą wytrwałością w czynieniu dobra. Do każdego z nas niech dotrze Boże orędzie z Betlejem: Nie bójcie się!”.

św. Jan Paweł II

Drodzy Czytelnicy i drodzy Parafianie

„Dzisiaj w Betlejem, wesola nowina, że Panna Czysta porodziła SYNA”. Kolejne w naszym życiu święta Narodzenia Pańskiego. Znowu wigilijna kolacja z najbliższymi, znowu choinka, prezenty, i pasterka o północy. Znowu umyte okna, posprzątane mieszkanie i świeca Caritas na stole. I Jezus Chrystus - który przyszedł na świat, aby przynieść pokój. „Jest taki dzień, w którym gasną wszelkie spory”. Niech ten Pokój Chrystusowy naprawdę zagości w naszych sercach. A dzień w którym gasną wszelkie spory niech w naszym życiu dzieje się codziennie.

Opiekun gazetki ks. Michał Barański



*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzymy wszystkim
Parafianom, Czytelnikom oraz Gościom
wielkiej radości, pokoju i nadziei.
Niech Narodzony Pan napęlnia Was wszystkich
miłością i siłą oraz darami,
które są potrzebne do wypełniania zadań
powierzonych przez Boga.
Życzymy również radosnego przeżywania Świąt
we wspólnocie rodzinnej
i dzielenia się nią ze wszystkimi.
Niech Narodzony Jezus Chrystus ze swoimi
łaskami będzie pośród Was w Świątecznym
czasie i przez wszystkie dni
Nowego 2026 Roku*

Redakcja

SANKTUARIA DIECEZJI ZIELONOGÓRSKO -GORZOWSKIEJ ŚWIEBODZIN



Kolejnym sanktuarium diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, nad którym pochylimy się w tym numerze jest Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Świebodzinie.

Historia powstania Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Świebodzinie sięga 1987 roku, kiedy to bp Józef Michalik, podczas wizytacji kanonicznej, zlecił ks. Sylwestrowi Zawadzkiemu - ówczesnemu proboszczowi świebodzińskiej parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski - budowę kościoła na rozwijającym się osiedlu Łużyckim. W roku 1994 bp Adam Dyczkowski poświęcił i wmurował przywieziony z Bazyliki Świętego Piotra w Rzymie kamień węgielny budowanego kościoła i już po pięciu latach - po wcześniejszym poświęceniu świątyni przez bpa Pawła Sochę - erygował parafię pw. Miłosierdzia Bożego. Jego następcą - bp Stefan Regmunt - w roku 2008 konsekrował kościół, ustanawiając go jednocześnie diecezjalnym Sanktuarium Miłosierdzia Bożego.



Bryła świątyni, której projektantem jest poznański architekt prof. Marian Fikus, nawiązuje do tysiącletniej historii architektury Kościoła w Polsce. Świątynia posiada trójnawowy układ bazylikowy z transeptem. Jej wnętrze jest bogato polichromowane, pełne ornamentów i złoceń. W ołtarzu głównym otoczonym kolumnami i łukami umieszczony jest obraz Jezusa Miłosiernego. Marmurowy ołtarz zdobi płaskorzeźba przedstawiająca Ostatnią Wieczerzę, a ambonę - Jezusa Dobrego Pasterza.



W świątyni znajduje się ołtarz poświęcony św. siostrze Faustynie Kowalskiej. Umieszczono w nim jej relikwie oraz obraz świętej autorstwa malarki Jadwigi Streb. Przechowywane są w niej również relikwie Apostołów Bożego Miłosierdzia - św. Jana Pawła II i bł. ks. Michała Sopoćki - spowiednika siostra Faustyny. W kaplicy adoracji zaprojektowanej przez profesora architekta Barbarę Bielecką płonie - poświęcony przez papieża Jana Pawła II - Ogień Miłosierdzia przywieziony z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach.

W świątyni znajduje się także wydzielona filarami kaplica chrzcielna, na ścianie której widnieje scena chrztu Jezusa w Jordanie. Okna kościoła wypełniają barwne witraże, a największy z nich - w imponującym tondzie nad chórem, od zewnątrz stanowiącym centralny element fasady - przedstawia Chrystusa Króla.

Zwieńczenie dwuwieżowego frontonu kościoła symbolizuje wielokulturową historię Świebodzina. Wieża południowa nawiązuje do zachodniego – strzelistego gotyku, natomiast północna - do wschodnich, obłych form zwieńczeń kościołów, grekokatolickich i prawosławnych.



Geneza kultu Miłosierdzia Bożego związana jest oczywiście z objawieniem jakie miała św. siostra Faustyna, które otrzymała w celi plockiego klasztoru od Jezusa Chrystusa. Chrystus nakazał jej namalować obraz na Swoje podobieństwo i podpisać słowami „Jezu ufam Tobie”. Później złożył obietnicę dla modlących się do Miłosierdzia Bożego – zwycięstwa nad nieprzyjaciółmi duszy, oraz łaskę szczęśliwej śmierci. Warunkiem ma być czynienie miłosierdzia bliźnim: czynem, dobrym słowem lub modlitwą. Modlitwą przewodnią kultu jest Koronka do Miłosierdzia Bożego odmawiana na paciorkach różańca. Nabożeństwem kultu Miłosierdzia Bożego jest Godzina Miłosierdzia Bożego odprowadzana w piątki od godz. 15-tej do 16-tej. Papież Jan Paweł II ustanowił czas odpustu na drugą niedzielę wielkanocną, zgodnie z nakazem objawienia.

Niedaleko Sanktuarium stoi monumentalny pomnik Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, który powstał z inicjatywy księdza prałata Sylwestra Zawadzkiego.

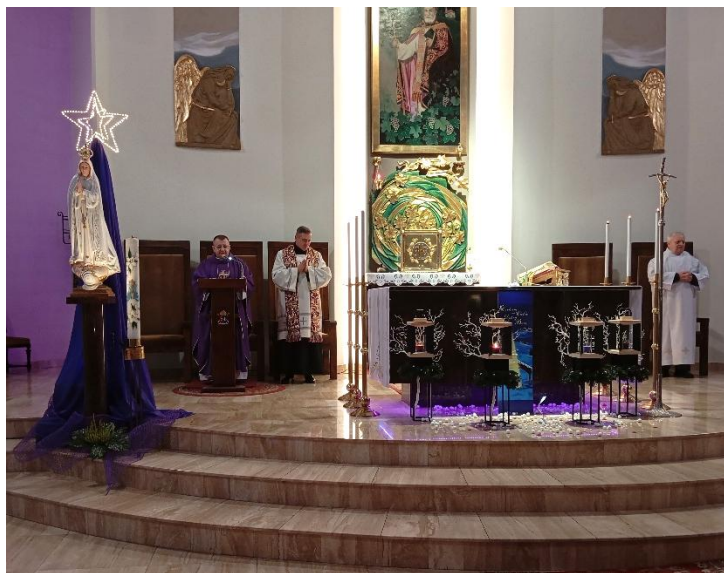
W 2005 roku doszło do zakupu działki i rozpoczęła się budowa, która trwała do 2010 roku.

Dokładnie w Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata dnia 21 listopada 2010 roku została odprawiona uroczysta Msza Święta z poświęceniem Figury Jezusa Chrystusa, której przewodniczył kard. Henryk Gulbinowicz, a homilię wygłosił metropolita szczecińsko-kamieński abp Andrzej Dzięga. W trakcie Mszy Świętej. Figura Chrystusa Króla została poświęcona przez bpa Stefana Regmunta. Figura Chrystusa Króla w Świebodzinie liczy 36 metrów wysokości, waży 440 ton, a umieszczona została na 12-metrowym kopcu usypanym z ziemi. Jest jedną z najbardziej charakterystycznych budowli sakralnych w naszej diecezji, znaną na cały świat.

Serdecznie zachęcamy do odwiedzenia Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Świebodzinie, do odmówienia Koronki i pochylenia się chociaż przez moment, nad wielkim Miłosierdziem jakim Bóg obdarza człowieka.

Ks. Michał Barański





REKOLEKCJE PARAFIALNE

Owocem ciszy jest modlitwa. Owocem modlitwy jest wiara. Owocem wiary jest miłość. Owocem miłości jest służba. Owocem służby jest pokój.

Św. Matka Teresa z Kalkuty

Ta myśl świętej Matki Teresy z Kalkuty stała myślą przewodnią rekolekcji jakie odbywały się w naszej parafii od drugiej niedzieli adwentu 7 grudnia do wtorku 9 grudnia 2025 r. które prowadził ks. Mateusz Pobihuszka z parafii pw. Ducha Świętego w Zielonej Górze.

Słowo pokój w chwili obecnej zaczyna ponownie nabierać znaczenia. Jest na świecie wiele wojen, w tym w Ziemi Świętej, ale ta za nasza wschodnia granicą - najbliżej. Ile jest też miejsc i sytuacji w naszym życiu, gdzie już dawno nie ma pokoju.

Cisza jest ważna – bo od ciszy rozpoczyna się droga, która prowadzi do prawdziwego pokoju. Gdy wchodzimy do domu to najczęściej włączmy telewizor by w ciszy nie siedzieć.

Dziś prawda o Panu Bogu jest zakłócana przez wciskające się nam informacje z całego świata. Ale trzeba się zatrzymać by w ciszy, w najbardziej dyskretny sposób, właśnie w ciszy usłyszeć Boga. W swojej posłudze duszpasterskiej ksiądz rekolekcjonista spotkał rodzinę, która na czas rekolekcji przed telewizorem stawiała duży krzyż. Zapytał dlaczego? Usłyszał, że tak na co dzień telewizor często zastępuje im rozmowę. W czasie rekolekcji krzyż ma przypominać, że mają ze sobą rozmawiać, wypić razem

herbatę, posiedzieć razem w ciszy. Chcą ten czas przeżyć inaczej.

Rodzina w zamyśle Pana Boga jest najważniejsza. To w rodzinie przyszedł na świat Zbawiciel i wychowywał się w rodzinie. Świat obecnie próbuje uderzyć w rodzinę, w miłość. Budowanie wspólnoty kościoła rozpoczyna się przez budowanie wspólnoty w rodzinie.

W pierwszą niedzielą Adwentu rozpoczęliśmy w Kościele nowy rok duszpasterski, który będzie przebiegał pod hasłem „Uczniowie-misjonarze”. Jego głównym celem jest przypomnienie, że każdy ochrzczony jest nie tylko słuchaczem Słowa Bożego, ale także jego głosicielem — wezwany do dawania świadectwa życia, podejmowania służby i angażowania się w misję Kościoła. Bo misjonarz to człowiek, który daje świadectwo o Panu Bogu. Trzeba mieć gotowość dawania świadectwa. Najprędzej możemy stawać się świadkami Boga w rodzinie.

Biskup Wilhelm Pluta od samego początku posługi w naszej diecezji już w pierwszym Liście Pastorskim skierowanym do Diecezjan napisał:

„(...) chcemy wspólnie wszyscy pracować nad odnowieniem życia Bożego w rodzinie. Rodzina stanowi fundament życia i Kościoła. Oto jedno z głównych zadań duszpasterskich naszej diecezji: odbudowa życia rodzinnego (...)”.

Te prorocze słowa wypowiedział 53 lata temu. Dziś kościół czeka na rodziny, które będą żyły bożą logiką myślenia i działania. Ważne by rodzice stawiali Boga na pierwszym miejscu.



Ksiądz rekolekcjonista pamięta swojego ojca, który wychodząc do pracy modlił się i gdy z pracy wracał, modlił się. Nie chodzi o to byśmy byli idealnymi ludźmi, ale byśmy się stawiali Pana Boga na pierwszym miejscu.

Świat czeka na świętość katolickich rodzin. Wybór Maryi przyniósł światu nową nadzieję.

Ludzie w małżeństwie nie są dwiema idealnymi pasującymi do siebie połówkami. Zawsze będą to dwa różne światy. Przez sakrament, w Bogu, mają się udoskonalać, ma spajać się ich miłość. Mają zaufać Bogu tak jak Maryja. Bóg jest fundamentem. Miłość wszystko zwycięża nawet wtedy gdy wydaje się, że w życiu jest więcej zła. On znajduje rozwiązanie gdy zło nas dotyka. Bóg nigdy nie odrzuci człowieka. Ta miłość, Jego miłość, nadaje sens istnieniu. Poza Bogiem nie jesteśmy w stanie jej odnaleźć.

Wiara jest odpowiedzią na miłość Boga. Do zbawienia jest potrzebna łaska Pana Boga. Rodzina, świadectwo rodziców, jest podstawową szkołą wiary. Żaden katecheta tego nie zmieni. Dzieci i młodzież po pierwszej komunii i bierzmowaniu znikają z kościoła. Czemu? Komórki – tak, to jest przyczyna. Dramat jest jednak w rodzinach: brak komunikacji plus ubóstwo miłości. Tak mówiła św. Matka Teresa z Kalkuty. Dziś jest podobnie. Brak nam Pana Boga. Bycie misjonarzami to przywracanie Panu Bogu właściwego miejsca. On chce by nikt nie zginął. On czeka. Rodzina ma najważniejsze znaczenie. W oczach Boga najważniejsze jest to najmniejsze.

Jezus chce być obecny w rodzinach jako ich fundament. On napędza szczęściem, które nie przemija. Nic nie zniszczy miłości Boga. Zwykle wolimy to co mamy niż to co zginęło. Z Bożą miłością jest inaczej – to inna logika.

Odnaleziona owca nie jest karconą. Jest otoczona miłością.

To były piękne słowa, które zapadają w serce.

Dziękujemy księdze Mateusz.

Redakcja



Pogadaj z czarnym

W środę 19 listopada br. o godz. 20:00 odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Pogadaj z czarnym” organizowane przez KSM naszej diecezji. Tym razem gościem był rektor naszego Seminarium Duchownego ks. dr Mariusz Jagielski.

Ksiądz rektor tradycyjnie nam się przedstawił i powiedział o temacie spotkania, czyli „Człowiek wobec spraw ostatecznych”. Na samym początku kapłan zapytał nas jak wyobrażamy sobie niebo i piekło. Odpowiedzi padały różne, ale nikt nawet nie zbliżył się do odpowiedzi Rektora. Ksiądz Mariusz powiedział nam zdanie, które wywróciło nasze dotychczasowe myślenie do góry nogami: „Niebo to Bóg”.

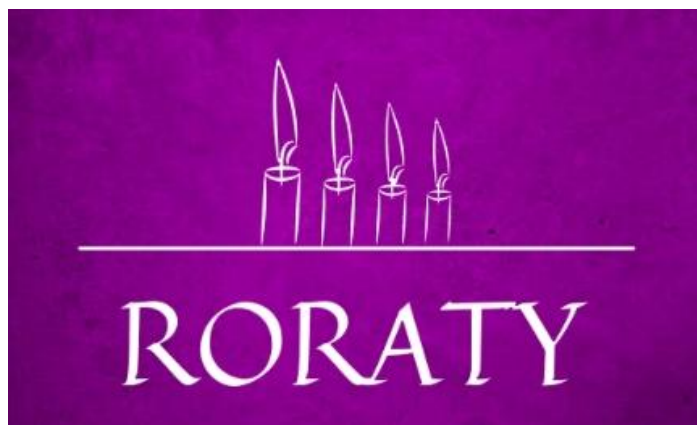
Temat oscylował wokół śmierci, więc nie mogło obyć się bez pytania o to, jak się do niej przygotować. Kapłan właściwie nie odpowiedział na to pytanie, bo nie ma na nie odpowiedzi. Przyznał nam jedynie, że chciałby aby podczas, gdy będzie odchodził z tego świata ktoś trzymał go za rękę.

Mimo dość smutnego tematu spotkanie przebiegło w bardzo miłej atmosferze. Ksiądz Rektor sporo z nami żartował i opowiedział kilka historii z seminarium.

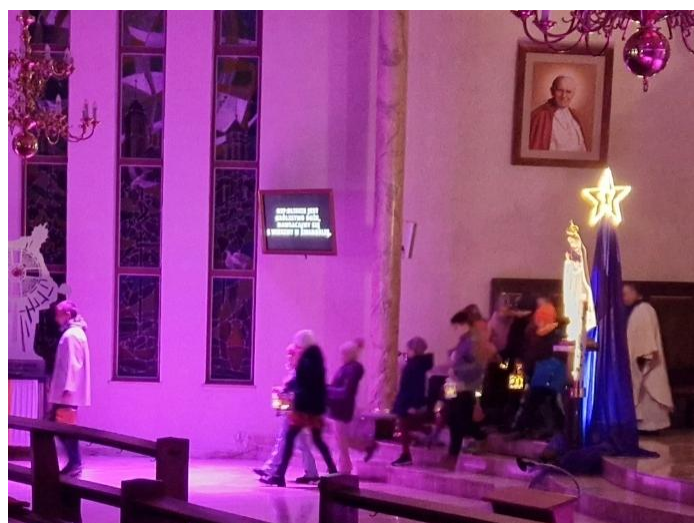
Na koniec nie zabrakło wspólnego zdjęcia.

POGADAJ Z CZARNYM – to spotkanie dla studentów, ale też wszystkich, którzy chcą porozmawiać na tematy wiary i niewiary w swobodnej, niezobowiązującej atmosferze. Gościem spotkania będzie ksiądz tzw. „CZARNY”, którego można pytać o te poważne i mniej poważne sprawy dotyczące wiary, Kościoła, Boga. W slangu młodzieżowym „czarny” oznacza osobę duchowną, księdza, kleryka.

Zuzanna Junke



2025



*Archaniół Boży, Gabriel,
Posłan do Panny Maryi,
Z Majestatu Trójcy Świętej,
Tak sprawował poselstwo k'Niej
"Zdrowaś, Panno, łaskiś pełna,
Pan jest z Tobą, to rzecz pewna".*



Adwent – czas przygotowania na spotkanie z Chrystusem w tajemnicy Jego narodzenia. Spotykamy się na Mszach Świętych Roratnich, które w naszym kościele są odprawiane codziennie w tygodniu o 7:00 dla dorosłych i dla młodzieży i dzieci w środy i piątki o godzinie 18:00.

Przybyłe na Roraty dzieci chętnie odpowiadały na pytania ksiądz Michała. Dowiedziały się o niektórych symbolach rorat. Świeca przy figurce Matki Bożej - Mamy Jezusa Chrystusa - jak wynikało z rozmowy, nazywa się roratka.

Dzieci z uwagą słuchały też ks. Michała opowiadającego o świecy, szatach liturgicznych i stule na których litera M, oznacza Matkę Bożą - Maryję. Na zakończenie otrzymały puzzle adwentowe. Widać, że ksiądz Michał ma bardzo dobry kontakt z dziećmi.

Roman Naruszewicz

Zdjęcia: Roman Naruszewicz





NA MARGINESIE



34. rocznica powstania Radia Maryja



Radio Maryja świętowało 34 rocznicę powstania: w sobotę 6 grudnia w Toruniu i 8 grudnia w poniedziałek w Bydgoszczy. W tych dwóch miejscowościach słuchacze mogli usłyszeć głos płynący z Radia Maryja.

Przybyli na sobotnią uroczystość słuchacze mogli odwiedzić siedzibę katolickiej rozgłośni, ale także m.in. Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II.

O godzinie 12:00 zgromadzeni w hali widowiskowo-sportowej odmówili Anioł Pański. Kolejnym punktem spotkania było nabożeństwo pierwszosobotnie oraz modlitwa różańcowa. Następnie odbył się koncert zespołu „Akademia Ciupaga”.

O godz. 15:00 zgromadzeni odmówili Koronkę do Miłosierdzia Bożego. O 15:30 w hali widowiskowej rozpoczęła się Msza Święta, której przewodniczył ks. kard. Gerhard Mueller, były Prefekt Kongregacji Nauki Wiary. W homilii ksiądz kardynał zwrócił uwagę na rolę Radia Maryja:

„Toruńska rozgłośnia stała się głosem, który nie idzie na kompromis z duchem tego świata, ale z mocą i miłością przypomina o Ewangelii, o krzyżu, o nieprzemijających wartościach. To głos, który budzi sumienia, umacnia w wierze i daje nadzieję, że także dziś można żyć po Bożemu.”

Na podstawie: www.radiomaryja.pl
Anna Paszkowicz-Szymczak



100 lat uroczystości Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata

23 listopada 2025 r. to ostatnia niedziela roku liturgicznego w Kościele katolickim i obchodzimy w tym dniu uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. Święto to zostało ustanowione przez papieża Piusa XI 11 grudnia 1925 r. na zakończenie Roku Jubileuszowego i ogłoszone w encyklice *Quas Primas*, jako odpowiedź na potrzebę przypomnienia światu, że Chrystus jest jedynym i prawdziwym Królem, którego panowanie obejmuje całe stworzenie. W tym roku mija sto lat od ustanowienia tej uroczystości.

Uroczystość Chrystusa Króla jest również świętem patronalnym patronalne Świętem Liturgicznej Służby Ołtarza i Akcji Katolickiej – stowarzyszenia świeckich, które od lat wspiera Kościół w dziele ewangelizacji i formacji wiernych.

„Uroczystość ta ma nam uświadomić, że Chrystus jest Królem całego stworzenia - wszechświata. Jego panowanie nie wynika z jakichś dokonań, wybrania czy z wywalczenia tej godności. On jest Królem, bo jest Bogiem-Człowiekiem, Stworzycielem i Odkupicielem. Z tego właśnie tytułu ma absolutną władzę. Bóg nie tylko stworzył świat, ale ciągle go stwarza i nim włada. Królestwo Jezusa jest czymś

zupełnie innym od wszystkich królestw ziemskich. Dotyczy wszystkich narodów, wszystkich miejsc i wszystkich czasów. Ono już istnieje w Kościele, choć jeszcze nie zostało do końca wypełnione. Dlatego właśnie w codziennej modlitwie, którą zostawił nam sam Chrystus, mówimy z nadzieją: „Przyjdź królestwo Twoje!”



Uroczystość Chrystusa Króla to także patronalne święto Wyższego Seminarium Duchownego w Paradyżu. Z tej okazji rektor, ksiądz dr Mariusz Jagielski wystosował list w którym, powiedział, że celem uczelni „jest formacja przyszłych prezbiterów – pasterzy naszych wspólnot, głosicieli słowa i szafarzy sakramentów. To w odpowiedzi na „dziś” powołującego Pana młodzi ludzie rozpoczynają drogę formacji, a w naszej diecezji jest na niej obecnie 11 alumnów, w tym jeden diakon przygotowujący się do święceń prezbiteratu i jeden alumn, mający za sobą dopiero trzy miesiące formacji na roku pierwszym.”

Odczytując list rektora w ogłoszeniach parafialnych Ksiądz Proboszcz przypomniał nam abyśmy stale modlili się za kapłanów i o nowe powołania do stanu kapłańskiego.

Na podstawie: <https://brewiarz.pl/czytelnia/krol.php3>
Redakcja

**Modlitwa
św. Jana Pawła II o powołania**

O Jezu, Dobry Pasterzu, przyjmij nasze
uwielbienie i pokorne dziękczynienie
za wszystkie powołania,
których za sprawą Ducha Świętego
nieustannie udzielasz swojemu
Kościołowi.

Pomnażaj liczbę pracowników Ewangelii
dla zwiastowania Twojego imienia
wszystkim narodom.

Otoczaj opieką młodzież
naszych rodzin i naszych wspólnot.
Udziel jej gotowości i wspaniałomyślności
do pójścia za Tobą i naśladowania Ciebie.

Wysłuchaj, o Chryste,
nasze prośby przez wstawiennictwo
Najświętszej Maryi Dziewicy, Twojej Matki
i Królowej Apostołów.

Amen.

Joannes Paulus PP II



„Współistotny Ojcu” – 1700 lat temu odbył się sobór w Nicei

Gdy papież Leon XIV ogłosił dokąd uda się w swoją pierwszą podróż zagraniczną okazało się, że jej celem będzie Iznik – miasto w dzisiejszej Turcji, w starożytności znane jako Nicea. To tam w lipcu 325 roku odbyło się zgromadzenie biskupów, które przeszło do historii jako pierwszy sobór powszechny.

Nie był to pierwszy przypadek, że biskupi zgromadzili się, by podjąć jakieś decyzje. Pierwszy znany z Dziejów Apostolskich. Chodzi mianowicie o spotkanie Apostołów w Jerozolimie około 49 roku. Nie jest ono co prawda określone w tekście Pisma Świętego słowem „synod” ani „sobór” i chyba dlatego określamy je jako „sobór” w cudzysłowie. Apostołowie zgromadzili się wtedy, by rozstrzygnąć sprawę niesłychanie ważną: czy nie-Żydów można dopuścić do zostania chrześcijanami bez konieczności przyjęcia przez nich wszystkich przepisów prawa mojżeszowego.

Musieli podjąć taką decyzję, gdyż nauczanie Jezusa, tak jak je pamiętali, najwyraźniej nie rozstrzygało tego jednoznacznie. Taka sytuacja miała się powtarzać przez następne dwa tysiące lat, aż do naszych czasów – kiedy Kościół stawał w obliczu nowych wyzwań, powodowanych przez okoliczności historyczne lub postęp naukowy i techniczny i szukał odpowiedzi najpierw w Piśmie Świętym, a jeśli jej tam wprost nie znajdował, odwoływał się do dwóch innych instancji: decyzji podjętych wcześniej, ale też rozważał możliwość podjęcia nowej decyzji. Przykładem z bieżącego roku jest dokument watykański *Antiqua et nova*, dotyczący sztucznej inteligencji – trudno było oczekiwać, żeby Kościół zajmował się tym zagadnieniem dużo wcześniej. Z nowymi problemami mierzył się jednak

nieustannie i zwłaszcza w starożytności odpowiedzią było zwoływanie biskupów, by wspólnie coś postanowili i potem wprowadzali w życie tak podjętą decyzję.

Te spotkania zaczęto nazywać po grecku „synodami” (od *syn-hodos*, czyli wspólna droga), a po łacinie „concilium”. Słów tych używano zamiennie, w języku polskim przyjęło się pozostawiać pierwsze z nich w brzmieniu oryginalnym, a drugie tłumaczyć właśnie jako „sobór” i rezerwować je dla 21 zgromadzeń biskupów, które Kościół katolicki uznał

za powszechne: od I Soboru Nicejskiego w 325 roku po II Sobór Watykański w latach 1962-1965.

Gdy cesarz Konstantyn zwracał się w 312 r. stronę chrześcijaństwa, prawdopodobnie widział je jako jedną wielką wspólnotę obejmującą całe Cesarstwo ale nie zdawał sobie sprawy z wewnętrznych napięć, które istniały wewnątrz tej wspólnoty. Jednym z nich była kwestia daty Wielkanocy. Zwołany przez niego w Nicei pierwszy Sobór powszechny (uczestniczyło w nim ok. 300 biskupów) zdecydował, by wszystkie Kościoły podążały za praktyką Kościołów Rzymu i Aleksandrii Egipskiej, czyli wyznaczały Wielkanoc na pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca. Tej zasady trzymają się do dzisiaj wszystkie kościoły, różnice wypływają z korekty kalendarza dokonanej w XVI wieku przez papieża Grzegorza XIII.

Chrześcijaństwo początku czwartego wieku zmagало się też ze sporami dotyczącymi dokładnego określenia, kim był Jezus Chrystus, a w związku z tym, czym jest Trójca Święta. Jedni teologowie koncentrowali się na jedności Boga, narażając się na zarzuty odbierania osobnego bytu Jezusowi i Duchowi Świętemu, inni z kolei podkreślali odrębność Osób Boskich, co mogło być albo uznane za tryteizm (kult trzech Bogów), albo wiązało się z przedstawianiem Jezusa jako Boga mniejszego niż Ojca. Przedstawicielem tego ostatniego kierunku myślenia był prezbiter z Aleksandrii, Ariusz, który głosił m.in., że „był czas, kiedy Syn nie istniał”. Sobór Nicejski jednoznacznie potępił jego poglądy, formułując wyznanie wiary, które po uzupełnieniu przez I Sobór Konstantynopolitański w 381 roku, do dziś recytowane jest w kościołach katolickich, protestanckich i ewangelickich.

**„Wierzę w jednego Pana Jezusa Chrystusa,
Syna Bożego Jednorodzonego,
który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi
wiekami, Bóg z Boga, Światłość ze Światłości,
Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego,
zrodzony, a nie stworzony, współistotny Ojcu...”**



TRADYCJE ŚWIĄTECZNE – JARMARK BOŻONARODZENIOWY



Przez pierwsze trzysta lat historii chrześcijaństwa narodziny Chrystusa miały znaczenie tylko ze względu na jego genealogię (por. Łk 3,23-38; Mt 1,1-17), potwierdzającą, że jest Mesjaszem.

Najstarszym znanym obecnie autorem, który pisał o narodzinach Jezusa w grudniu, jest Hipolit Rzymski (ok. 170-235). W datowanym na 204 rok komentarzu do Księgi Daniela (4,23.3) napisał: "Pierwsze przyjsie Pana naszego wcielonego, który narodził się w Betlejem miało miejsce ósmego dnia przed kalendami styczniowymi" (tzn. 25 grudnia). Dzień 25 grudnia jako datę dzienną narodzin Chrystusa podał też rzymski historyk chrześcijański Sykstus Juliusz Afrykański (?-ok. 240) w swojej „Chronographia” z roku 221.

Pierwszą zachowaną wzmianką wskazującą na istnienie publicznych celebracji liturgicznego święta narodzin Jezusa jest notatka w dziele „Chronograf” Furiusa Dionysiusa Filokalusa¹ z 354 roku, znajdującym się obecnie w zbiorach Biblioteki Watykańskiej. Notatka została umieszczona w części dzieła poświęconej wspomnieniom liturgicznym męczenników, tzw. „Depositio Martyrum”. Przed listą męczenników czczonych danego dnia umieszczono wpis o narodzinach Chrystusa w Betlejem

w Judei, co sugeruje, że była to informacja o obchodach liturgicznych tego wydarzenia.

Od tego czasu przygotowania do obchodów Bożego Narodzenia zaczęły obrastać różnorodnymi zwyczajami, w zależności od miejsca i dotychczasowej tradycji.

W te zwyczaje wpisują się jarmarki bożonarodzeniowe. Z dostępnych źródeł pisanych dowiadujemy się, że pierwsze jarmarki odbywały się w Wiedniu pod koniec XIII wieku (1293/1296). Z Austrii migrowały do Niemiec w XIV wieku. Organizowano je w dużych i mniejszych miastach. Pierwsza wzmianka o jarmarku bożonarodzeniowym we Frankfurcie nad Menem pochodzi z 1393 roku. Pierwszy wspomnianym pisemnie jarmark świątecznym odbył się w Norymberdze, w 1530 roku. Istnieje on do dziś pod nazwą Christkindmarkt (jarmark Dzieciątka Jezus). Według różnych kronik w 1384 roku król Wacław IV (1378-1400) przyznał łужиickiemu miastu Budziszyn prawo do organizowania wolnego targu mięsnego. Jednak jednym z najbardziej znanych jarmarków jest Striezelmarkt w Dreźnie, którego pierwsza edycja odbyła się w 1434 roku.

Pierwotnie drezdeński jarmark był również jednodniowym targiem mięsnym, na którym okoliczni mieszkańcy mogli zaopatrzyć się w pieczeń na świąteczny stół. Było to możliwe dzięki przywilejowi nadanemu radzie miejskiej przez księcia Fryderyka II Łagodnego (1428-1464). Towary mięsne wykładano na ładach lub sprzedawano z wozów. W kolejnych latach w Dreźnie przybywało wystawców, głównie z Czech i Górnych Łużyc.

Początkowo organizowano je w centrach miasteczek, przy kościołach i katedrach, a duchowni liczyli, że dzięki temu ściągną one do świątyń więcej wiernych z okolicy. Jarmarki pozostały jednak w sferze świeckiej – jako miejsca, w których jeżeli już nie kupić, to przynajmniej można było pooglądać piękne towary z całego świata albo rozweselić się za sprawą wesolków.

Z 1474 roku pochodzi wzmianka w rachunkach zakonnego szpitala św. Bartłomieja o wypieku strucli. Średniowieczny wypiek robiony był z mąki, drożdży i wody. Przyciężki placek nie wzbudzał przypuszczalnie wśród pacjentów równie gorących emocji, jak u dzisiejszych mieszkańców Saksonii. W owym czasie Kościół na obecność masła, mleka czy miodu w adwentowych ciastach patrzył niechętnie. Wypieki miały stawać w gardle, by nie rozpraszać wiernych w pełnym zadumy oczekiwaniu na narodziny Zbawiciela.

Elektor saski Ernest (1464-1486) wraz z bratem Albrechtem Odważnym (1464-1500) wysłali do papieża prośbę o złagodzenie zakazu. Starania o obecność masła w cieście zakończyły się sukcesem dopiero za papieża Innocentego VIII (1484-1492). Jego „list maślany” z 1491 roku udzielił drezdeńczykom dyspensy od postnego traktowania strucli. Przywilej zajądania się wypiekiem ociekającym masłem zyskał jedynie wyłącznie dwór książęcy.

Wtedy jednak nikt jeszcze nie myślał o tworzeniu ciast ważących po kilka ton. Pierwszy gigant pojawił się w 1730 roku w Zethain, miejscowości nieopodal Drezna. Tam ponad 20 tysięcy gości, zaproszonych przez króla Polski Augusta II Mocnego (1687-1706 i 1709-1733) na festyn Zeithener Lustlager, pochłonęło przygotowaną na tę okazję wielką struclę.

¹ Filokalus był oficjalnym rytownikiem papieża Damazego (304-384)

– za https://en.wikipedia.org/wiki/Furius_Dionysius_Filocalus (dostęp: 29.11.2025)

By sprostać oczekiwaniom uczestników święta, mistrz drezdeński Johann Andreas Zacharias wyczarował ciasto mające niemal dwie tony wagi. Przez tydzień biedziło się nad nim stu asystentów. Zużyto 3600 jaj, 326 baniek mleka i 20 cetnarów (1028 kg) mąki.

Zanim ciasto trafiło do gości, piekło się w piecu przez sześć godzin. Wóz z gotową struclą ciągnęło osiem koni. Wypiek powstał w czerwcu i użyto do niego jaj, których w klasycznym przepisie nie ma, ale swoimi rozmiarami ucieszyło wielu. Zachariasa uważa się za praojca dzisiejszego struclowego giganta. Z czasem tradycja wypieku rozwinęła się. Współcześnie gigantyczna strucla jest prezentowana w drugą niedzielę adwentu, po czym dzielona jest na półkilogramowe porcje i sprzedawana. Zebrane ze sprzedaży środki przekazywane są na akcję charytatywną. Wygląd tradycyjnej strucli ma symbolizować Dzieciątko Jezus zawinięte w pieluchy. Obecnie prawo wypieku świątecznej strucli z bakaliami ma 130 piekarzy.

Innym, trwającym od XIX wieku zwyczajem, jest robienie przez dzieci ludzików z suszonych śliwek. Wówczas dzieci z biednych rodzin wyrabiały te ludziki i sprzedawały na świątecznym jarmarku. Obecnie przybierają postać kominarza, który kupującym ma przynieść szczęście w Nowym Roku.

Od XII do XIV wieku w regionie Rudaw wydobywano srebro, cynę i metale szlachetne, ale w XVI wieku, po wyczerpaniu złóż, górnicy zmuszeni zostali do szukania nowego sposobu zarobkowania. Ponieważ drewno w regionie było dostępne w obfitości, mieszkańcy zaczęli zajmować się obróbką drewna, szkłem, kowalstwem i robótkami ręcznymi. Ta drobna wytwórczość górnicza trwała przez lata. Były to ręcznie robione drewniane zabawki, figurki i ozdoby świąteczne. Do chwili obecnej miasteczko Seiffen nosi miano – „Krainy Zabawek”.

Wśród bajecznych stoisk na drezdeńskim jarmarku bożonarodzeniowym można zobaczyć piramidę bożonarodzeniową z Rudaw².

Pochodzenie piramid sięga prawdopodobnie czasów pogańskich. Istniało wówczas wiele zwyczajów, które miały odpędzać „złe moce”. Niektórzy zawieszali w tym celu w chacie zimozielone gałązki, inni, zwłaszcza w północnej i wschodniej Europie, próbowali odegnać nieszczęścia za pomocą siły światła.



Prawdopodobnie już od średniowiecza piramida bożonarodzeniowa była zawieszana pod sufitem lub stawiana na stole, aby oświetlić wnętrze domu. Do chwili obecnej składa się ona z obracającej się drewnianej podstawy i scen przedstawiających życie codzienne i motywy bożonarodzeniowe, takie jak szopka, kolędnicy, górnicy, aniołowie, a także zwierzęta i choinki. Aby nadać piramidzie kształt, drewniane ramiona wystają z podstawy i łączą się z wachlarzem na szczycie, który

pomaga w jej obracaniu. Wokół piramidy umieszczano świece, które dawały światło, a wytwarzane ciepło poruszało wachlarz.

Górnikom z terenu Rudaw owa konstrukcja przypominała formę kieratu stosowanego wówczas w górnictwie, a wprowadzanie pierwotnie w ruch przez konie. W tych pustych kieratach górnicy zaczęli z czasem stawiać odrębnie wykonane figurki z drewna. Połączenie lokalnych zwyczajów świątecznych z wykorzystaniem znanych górnikom z ich pracy urządzeń dały początek współczesnym piramidom bożonarodzeniowym. Po wynalezieniu w 1830 roku parafiny zwyczaj ten znacznie się ożywił i zwiększyła się różnorodność przedstawień. Do lat 30. XX wieku piramidy bożonarodzeniowe były

wyłącznie świąteczną ozdobą w domach i mieszkaniach. Dopiero później zaczęły się pojawiać na wolnym powietrzu. Pierwszą piramidę bożonarodzeniową postawiono w miejscu publicznym w grudniu 1933 roku w miejscowości Frohnau w Saksonii.

Tym sposobem każdy region włącza w tradycję przygotowań i obchodów świąt Bożego Narodzenia swoją codzienną historię. A jeszcze na zakończenie. Kupując wyrób rzemieślnika przedmiotów z drewna regionu Rudaw lub wyrobów sztyklowych można usłyszeć od sprzedającego życzenie: Dobrego spędzenia czasu Adwentu lub Wesołych Świąt.

Opracowała Marlena Magda-Nawrocka
fot. Alicja Stempniewska i Marlena Magda-Nawrocka

Korzystano z:

<https://www.travelmagazine.pl/drezno-najwieksza-strucla-swiata/> dostęp 09.11.2025;

<https://dzieje.pl/wiadomosci/jarmarki-bozonarodzeniowe-tradycja-ktora-siega-czasow-średniowiecza> dostęp 03.11.2025

https://pl.wikipedia.org/wiki/Bo%C5%BCe_Narodzenie dostęp 16.11.2025

² Piramidy te wywodzą się ze sztuki ludowej z obszaru Rudaw, pasma górskiego w południowo-wschodniej części Niemiec i północnych Czech, niedaleko doliny Łaby.



Urodziny Księdza Proboszcza

W sobotę, we wspomnienie św. Mikołaja 6 grudnia 2025 r. spotkaliśmy się na wieczornej Mszy Świętej w intencji naszego księdza proboszcza Mirosława Donabidowicza z okazji Jego 65 urodzin. Mszę Świętą koncelebrowali Ksiądz Proboszcz, ksiądz wikariusz Michał Barański oraz ksiądz rekolekcjonista Mateusz Pobihuszka z parafii pw. Ducha Świętego w Zielonej Górze.

Na zakończenie Eucharystii pan organista zaintonował pieśń „Życzymy, życzymy...” i można było złożyć Jubilatowi życzenia.

Redakcja





Święty Mikołaj

6 grudnia każdego roku, tuż przed świętami Bożego Narodzenia, przychodzi Święty Mikołaj. Przypomina, że można ofiarować komuś rzeczy materialne i niematerialne, które sprawią radość obdarowanemu i dającemu. Szczególnie gdy poświęcimy czas drugiemu człowiekowi – porozmawiamy, choćby o pogodzie, wypijemy herbatę lub kawę, pomożemy w sprawach codziennych i nie tylko raz w roku z okazji wspomnienia Świętego Mikołaja. Upominki w tym dniu są tylko symbolem, przypomnieniem byśmy stawali się jak on dobrymi dla siebie nawzajem.

Do naszej parafii Święty również znalazł drogę i zostawił cicho i niespodziewanie upominki w postaci bombek na choinkę, które czekały w drugą niedzielę adwentu, po Mszach Świętych, przy wyjściu z kościoła. Ksiądz Proboszcz wybrał sobie bombkę w kolorze niebieskim – maryjnym.

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania upominków.

Redakcja



NA MARGINESIE



Z życia Parafialnego Zespołu Caritas

Rekolekcje Rokitno 2025 Inauguracja Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom



W dn. 28-30 listopada 2025 odbyły się w Rokitnie rekolekcje adwentowe Parafialnych Zespołów Caritas. Do Sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej przyjechało ok. 100 wolontariuszy z 27 parafii naszej Diecezji. Duchową opiekę nad uczestnikami sprawował ks. Stanisław Podfigórny - dyrektor diecezjalnej Caritas. Spotkania rekolekcyjne prowadził ks. Robert Patro z parafii pw. Św. Stanisława Kostki w Zielonej Górze. Ks. Robert mówił o Dobrej Nowinie – o tym, że wszystko przemija, ale słowo Boga pozostaje niezmiennie. W centrum rozważania postawił Bożą miłość: miłość, która wyprzedza naszą, która nie stawia granic i która nigdy nie przekreśla człowieka. Rekolekcjonista nawiązując do „naszych działań zwyczajnych, które są aż nadzwyczajne” zaproponował dyskusję w grupach na temat „**Jak przez naszą posługę Bóg odbudowuje w ludziach nadzieję?**”. W czasie rekolekcji odwiedził nas bp Tadeusz Lityński, który w słowie skierowanym do nas podkreślił, że siła naszych małych wspólnot tkwi nie tylko w pomocy materialnej, ale przede wszystkim w niesieniu życia i nadziei tym, których otaczamy opieką.

XXVII Ogólnopolska zbiórka żywności „Tak, Pomagam”

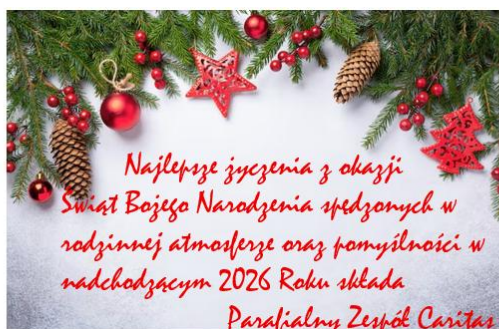
Zbiórkę żywności przeprowadziliśmy w „Biedronce” przy ul. Podgórnej. Dzięki klientom sklepu zbieraliśmy ok. 250 kg artykułów. Wśród nich mąka, olej, cukier, makaron i słodycze. Żywność przekazemy dla 30 rodzin z naszej parafii. Dziękujemy wszystkim Wolontariuszom za zaangażowanie i chęć pomocy drugiemu człowiekowi.



Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom. To najdłużej trwająca akcja Caritas. Środki pozyskane z dystrybucji świec przeznaczone są na pomoc dzieciom z najuboższych rodzin w Polsce. W tym roku rozprowadzamy 180 świec małych po 12zł i 20 świec dużych po 25zł.

Choinka adwentowa. Na choince zawiesiliśmy ozdoby z numerem rodziny, dla której zostanie przygotowana paczka świąteczna. W imieniu podopiecznych, serdecznie dziękujemy nieznanemu Darczyńcy za pomoc w wywołaniu uśmiechu radości z powodu niespodziewanego подарunku.

Torba Charytatywna. Przy stoliku PZC umieściliśmy „Torby Charytatywne”. Pobierający wypełniają je (według uznania) środkami czystości lub żywnością. Wypełnione przez Darczyńców torby zostaną przekazane osobom najbardziej potrzebującym z Parafii.



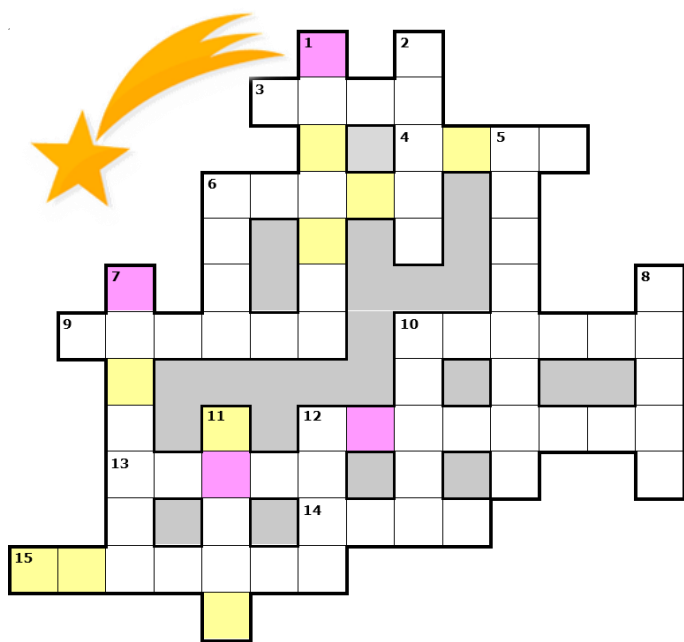
Parafialny Zespół Caritas pragnie poinformować, że w dn. 28.12.2025 o godz. 8⁰⁰ odprawiona zostanie Msza Św. w intencji Darczyńców.

KRZYŻÓWKA PARAFIALNA

Wśród osób, które do 25 grudnia wrzucą kupon z poprawnym rozwiązaniem hasła krzyżówki wylosowana zostanie nagroda. Nagrodą jest intencja Mszy Świętej. Treść intencji według życzenia nagrodzonego, termin do ustalenia z Księdzem.

Kupony prosimy wrzucać do oznaczonego pojemnika przy stoliku z prasą.

Pierwszy człon rozwiązania powstanie odczytując od lewej strony kolumnami z dołu do góry litery z pól w kolorze żółtym, druga część rozwiązania powstanie z pól różowych czytana kolumnami z góry na dół.



KUPON KRZYŻÓWKA PARAFIALNA GRUDZIEŃ 2025

HASŁO

.....

IMIĘ I NAZWISKO

.....

ADRES

.....

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI LISTOPAD 2025

FAUSTYNA

Nagrodę wylosowała:

Pani Genowefa Petryszyn

Gratulujemy!



Poziomo:

3. Zwierzęta z przypowieści o Dobrym Pasterzu, obecne także przy żłóbku, (J 10, 1-21)
4. Były przedmiot rozmnożenia, (Mk 6, 35-44)
6. Wypełniało żłódek w stajence,
9. Wydała na świat Zbawiciela,
10. Twórcą tego złotego bożka, był Aaron, (Wj 32, 1-8)
12. Wigilijne Nabożeństwo,
13. Ten dar Trzech Króli jest wyrazem królewskiej godności,
14. W tej krainie znalazł schronienie Lot, w czasie zagłady Sodomy i Gomory, (Rdz 13,10-11)
15. Tam dorastał Jezus,

Pionowo:

1. Wskazała miejsce narodzin Dzieciątka okolicznym pasterzom,
2. Król Judei w czasach Chrystusa,
5. Miasto w Judei po hebrajsku „Dom Chleba,” dawn. Efrata, do którego przybieżeli pasterze, (Rdz 35, 16-19)
6. Średniowieczne ordalia, zniesione przez IV Sobór Laterański,
7. Zupa do wigilijnych uszek,
8. Syn Omriego, król Izraela przez 22 lata, za żonę miał Izebel córkę króla Sydończyków, służył Baalowi, (1Krl 16, 29-31)
10. Ma duże znaczenie w rozpoznawaniu duchowych prawd na modlitwie, po łacinie: *Silentium*,
11. „Pokój i ...” dewiza franciszkanów i pozdrowienie używane w ich zakonach,
12. Wstrzemięźliwość pokarmowa.

Opracował: Marek Drewnowski

ROZWIĄZANIA KRZYŻÓWKI LISTOPAD 2025

Poziomo:

3. BOBOLA
6. KINGA
7. JADWIGA
9. ŚWIERAD
10. KANTY
12. PELCZAR
13. KUNCEWICZ

Pionowo:

1. KOSTKA
2. KALINOWSKI
4. SARKANDER
5. ODROWAŻ
8. FELIŃSKI
11. KOLBE

*Czujesz się osamotniony. Postaraj się odwiedzić kogoś,
kto jest jeszcze bardziej samotny.*

Św. Jan Paweł II

Intencje Żywego Różańca na miesiąc grudzień

Za chrześcijan żyjących na terenach objętych konfliktami.
Módlmy się, aby chrześcijanie żyjący w strefie wojny lub konfliktu, szczególnie na Bliskim Wschodzie, byli siewcami pokoju, nadziei i pojednania..

MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Msza św. w dni powszednie:

o godz. 7.00 9.00 i 18.00, piątek 16.00-DPS

Msza św. w niedzielę

o godz. 8.00, 10.00-DPS, 11.00, 12.30 i 18.30

Okazja do spowiedzi - w tygodniu i w niedzielę
30 minut przed Mszą św.

Nabożeństwa

- W każdy wtorek po Mszy Św. wieczornej Litania do św. Urbana I i uzczenie relikwii św. Urbana I.
- W każdą środę po Mszy Św. wieczornej Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.
- W każdy czwartek adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy godz. 17.15.
- W każdy piątek o godz. 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego.
- W każdą sobotę o godz. 17.30 – przed Mszą św. wieczorną - Nowenna do Matki Bożej Pompejańskiej.
- W każdą niedzielę o godz. 7.40 Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Marii Panny.

Pierwsza niedziela miesiąca

Msza Święta o godz. 8.00 w intencji Żywego Różańca i zmiana Tajemnic.

PARAFIALNY ZESPÓŁ „CARITAS”

Prowadzi działalność charytatywną na rzecz ubogich parafian, rodzin wielodzietnych, bezrobotnych i chorych. Zadeklarowane kwoty można wpłacać w każdą II niedzielę miesiąca.
Konto: 67 1090 2532 0000 00011729 6727

KANCELARIA

Godziny urzędowania:

środa godz. 8.00-9.00, 16.00-17.00

(sprawy pilne po każdej Mszy Św. lub przez kontakt telefoniczny)

DUSZPASTERZE

Proboszcz: Ks. Mirosław Donabidowicz

Wikariusz: Ks. Michał Barański

KONTAKT

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA

pw. św. Urbana I

ul. Braniborska 17

65-273 Zielona Góra

tel. 68 320 00 60

adres e-mail: kancelaria@parafia-urban.zgora.pl

Konto Parafii:

ALIOR BANK

Nr Konta: 88 2490 0005 0000 4530 3824 1621

Z PARAFIALNEJ KSIĘGI ...

POGRZEBY:

Józefa BĄK

Stanisław WALKOWIAK

Krystyna SOWA

Małgorzata SAŁACIŃSKA

Ingebord CIERPISZ

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: ks. Michał Barański

Zespół redakcyjny: Marlena Magda-Nawrocka,
Marek Drewnowski, Halina Waszkiewicz,
Zuzanna Junke

Korekta: Aleksandra Hirnle-Więskowicz

Skład komputerowy: Anna Paszkowicz-Szymczak

Druk: drukarnia XEROtronik, ul Wiśniowa 1,
65-517 Zielona Góra

NA MARGINESIE

